

# Gmina

Nr 11

Kwiecień 1992

Numer bezpłatny

## I Sesja Nadzwyczajna

W n-rze 10. informowaliśmy o I Nadzwyczajnej Sesji Rady Gminy i jej pierwszym posiedzeniu w dniu 26. lutego. Drugie posiedzenie odbyło się 2. marca 1992. Z uwagi na obszerność protokołu, prezentujemy jedynie jego fragmenty.

Działając na podstawie ustawy o Samorządzie Terytorialnym (par.5, p.1 Regulaminu Rady Gminy), na wniosek sześciu radnych przewodniczący Rady zwołał Sesję z proponowanym porządkiem obrad:

1. Rozpatrzenie rezygnacji pana Kazimierza Lewaszkiewicza z mandatu radnego oraz zasadność jego pracy w Radzie, Komisjach i Zarządzie Gminy po złożeniu przez niego rezygnacji.

2. Dyskusja na temat:

a) rezygnacji lekarza medycyny Tadeusza Romaniuka z funkcji kierownika Gminnego Ośrodka Zdrowia w Jeżowie Sudeckim,  
b) pracy Komisji Zdrowia i Opieki Społecznej,  
c) funkcjonowania służby zdrowia w gminie.

3. Ocena pracy Zarządu w ostatnim półroczu.

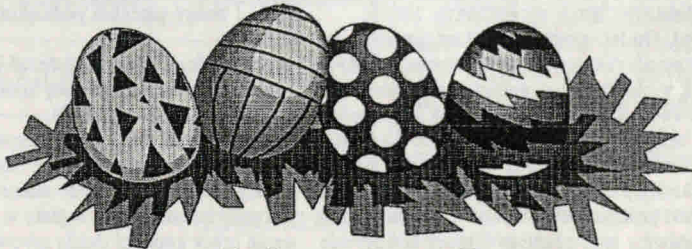
Radni rozszerzyli porządek obrad o następujące punkty:

- rozpatrzenie prośby Skarbnika Gminy o rozwiązanie jej umowy o pracę za porozumieniem stron,  
- rozpatrzenie rezygnacji radnego Bogusława Salusa z funkcji członka Zarządu.

Rada zatwierdziła porządek obrad przy 14 głosach za i jednym wstrzymującym się; obecnych było 15 radnych.

Przechodząc do punktu pierwszego, przewodniczący odczytał pismo K. Lewaszkiewicza w sprawie jego rezygnacji z mandatu radnego, złożone w trakcie obrad poprzedniej sesji - jako protest przeciwko nieprzystąpieniu Gminy do Euroregionu - oraz jego drugie pismo, prośbę o wycofanie (ciąg dalszy na str. 2)

## Najlepsze życzenia Wielkanocne



składa Redakcja

## XVII Sesja Rady Gminy

Uchwała nr XVII/78/92 Rady Gminy w Jeżowie Sudeckim z dnia 30. marca 1992 w sprawie Budżetu Gminy na rok 1992. Na podstawie art.8 ustawy z dnia 5. stycznia 1991 - Prawo Budżetowe (Dz.U. nr 4, poz.18) Rada Gminy w Jeżowie Sudeckim uchwała, co następuje:

1.

Uchwała się dochody i wydatki budżetowe na rok 1992 w następujących kwotach:

dochody w kwocie zł	6.135.000.000,-	zgodnie z załącznikiem do niniejszej uchwały.
wydatki w kwocie zł	6.135.000.000,-	

2.

Wykonanie uchwały powierza się Wójtowi Gminy.

3.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodniczący Rady Gminy w Jeżowie Sudeckim  
(-) Kazimierz Rosół

(Zestawienie zbiorcze dochodów i wydatków Budżetu Gminy podajemy na str. 3)

## i XVIII Sesja...

- poświęcona wyborowi wójta. Spośród siedmiu kandydatów Rada Gminy dokonała wyboru mgra inż. EDWARDA DUDKA. Gratulując z tej okazji nowemu Wójtowi, Rada życzy mu wytrwałości i powodzenia w pracy na rzecz naszej społeczności, a także pomyślności osobistej!

W numerze: Nowiny z Gminy - 2, Budżet Gminy 1992 - 3, List Aeroklubu - 4, Stowarzyszenie prasy lokalnej - 6, Przepisy Beaty - 7, Humor - 8, Konkurs dla dzieci - 8



# I Sesja Nadzwyczajna...

(ciąg dalszy ze str. 1)

rezygnacji. K. Lewaszkiewicz w swoim wystąpieniu wyjaśnił, że dał się ponieść emocjom, gdyż osobiście zgłosił na poprzedniej sesji propozycję przystąpienia do Euroregionu i gazyfikacji Dziwiszowa. Jego działania spotkały się wówczas z dużym sprzeciwem radnych z Siedlęcina, a działa on przeciwieście dla całej gminy, nie tylko Dziwiszowa. Kazimierz Kruszyński, zwracając się do radnego Lewaszkiewicza, stwierdził, że był to jego drugi wniosek o rezygnacji w tej kadencji, oraz że stwierdzenie, jakie zawarł w swoim wystąpieniu o radnych z Siedlęcina, należy traktować jako obraźliwe.

Edward Dudek podkreślił wkład pracy i zaangażowanie radnego w prace i sprawy gminne, jednak wielokrotnie w swoich działaniach podejmował on kroki sprzeczne z sobą. Dwukrotna wola rezygnacji z mandatu, dyskredytowanie działań radnych z Siedlęcina oraz wyrażanie się, że w każdej sprawie dotyczącej Siedlęcina będzie głosował przeciw, dowodzi, że nie w pełni można się zgodzić z jego zdaniem o pracy w interesie całej gminy. Kazimierz Rosół dodał, że w wyniku rozmów uzyskał deklarację od radnego K. Lewaszkiewicza, że w przyszłości nerwy i emocje nie będą pobudką do tak ważnych decyzji.

Po przerwie Rada przystąpiła do drugiego punktu porządku obrad. Do tematyki wprowadził wiceprzewodniczący Bogusław Chodak, odczytując pismo, jakie skierował do Urzędu Gminy lekarz Tadeusz Romaniuk. Nakreślił on w nim sytuację, panującą w podległym mu Gminnym Ośrodku Zdrowia oraz ocenił współpracę z wójtem Jerzym Sobańskim i z Komisją Zdrowia i Opieki Społecznej, kierowaną przez dr Ewę Chmurzyńską. "Reorganizacja" służby zdrowia miała na celu ograniczenie jego kompetencji w podległym mu GOZ i odbyła się bez jego wiedzy i obecności. Również inne decyzje: obsady etatowej, zwolnienie dr Gardulskiej ze względów "oszczędnościowych", a jednocześnie zwiększenie wymiaru zatrudnienia lekarza Ewy Chmurzyńskiej z prawie dwukrotnie większymi wydatkami na ten cel, zakup sprzętu, udzielenie limitu kilometrów na dojazdy do pracy dr Chmurzyńskiej, doprowadzenie do absurdów w dziedzinie placowej. W wyniku wspomnianej reorganizacji wójt ogłosił się kierownikiem gminnej służby zdrowia, usuwając w cień dra Romaniuka. Uczestnictwo wójta w zebraniach organizowanych dla lekarzy przez Wydział Zdrowia, np. w sprawie odpłatności za leki, wywołało zdziwienie w środowisku lekarskim. W ostatnim zdaniu dr Romaniuk pisze: *"W tej szizofrenicznej atmosferze oczekiwań kolejnych nieodpowiedzialnych pomysłów wymienionego duetu, którym nie mogę przeciwdziałać, bo celowo ograniczono moje wcześniejsze kompetencje, i w sytuacji, gdy systematycznie niszczy się normalność, nad którą czuwałem prawie 20 lat, wprowadzając w jej miejsce elementy dreszczowca, nie widzę możliwości kontynuacji pracy i składam rezygnację z dniem 31.01.1992 r."*

Po odczytaniu wymienionego pisma radny Chodak przedstawił wnioski Komisji Zdrowia,

która:

- 1) na posiedzeniu w dniu 13. lutego uznała, że decyzje podjęte w stosunku do Ośrodka Zdrowia w Jeżowie Sudeckim - bez udziału kierownika dra T. Romaniuka - były naruszeniem jego kompetencji. Było to możliwe ze względu na brak jednoznacznego określenia kompetencji osoby sprawującej nadzór nad pracą służby zdrowia (wójta), kierownika Ośrodka, Komisji Zdrowia;
- 2) uważa, że w sytuacji, gdy służba zdrowia podporządkowana jest bezpośrednio Gminie, kierowanie Komisją przez lekarza pracującego w jednostce podległej jest niemożliwe;
- 3) uważa za stosowne przeprosić dra T. Romaniuka i złożyć pisemne podziękowanie dr Gardulskiej;
- 4) korzystając z tych doświadczeń Komisja powinna wypracować przejrzystą koncepcję organizacji i podziału kompetencji.

Po odczytaniu tego oświadczenia radni - w sposób nie pozbawiony emocji - dyskutowali nad przyczynami zaistniałego stanu w Ośrodku Zdrowia i szukali dróg wyjścia w celu unormowania pracy gminnej służby zdrowia. Krzysztof Preisner - jako długoletni mieszkaniec Jeżowa - wyraził opinię o zadowoleniu społeczeństwa z dotychczasowej pracy dra Romaniuka. Wyraził też ubolewanie z powodu jego odejścia z Ośrodka. Pan Kilakiewicz natomiast zwrócił uwagę na wyjaśnienie zasadności przyznawania limitu na dojazdy do pracy oraz tak wysokich poborów dr Chmurzyńskiej.

B. Chodak: Komisja wyraża aprobatę dla podwyższenia poborów dr Chmurzyńskiej z racji wykonywania przez nią obowiązków w poradni "D", nie rozpatrywała jednak zasadności przyznania limitu kilometrów.

K. Lewaszkiewicz wyjaśnił, że dr Chmurzyńska jest zobligowana do pracy na pełnym etacie w Dziwiszowie, a limit przyznano, aby w krótkim czasie mogła pokonać trasę między Dziwiszowem a Jeżowem.

K. Preisner: Pani dr Chmurzyńska pracuje w Jeżowie w ramach "dociążenia" etatu przysługującego w Dziwiszowie; w sprawie poradni "D" nie musiało dojść do zwolnienia dr Gardulskiej. E. Dudek: Komisja Zdrowia przyjęła na siebie - świadomie bądź nie - za duży obszar kompetencji i obowiązków. Charakteryzuje się ona dużym dynamizmem działania, występując w gminie jako organ decyzyjny, a nie opiniodawczy. Wynikło to może z połączenia funkcji kierownika Ośrodka i przewodniczącej Komisji przez panią Chmurzyńską. Jest wiele niejasności w strukturze GOZ i konieczne się staje opracowanie nowego jej schematu organizacyjnego i regulaminu podległej mu służby zdrowia. Nie zgadzam się, że zwolnienie dr Gardulskiej było uwarunkowane chęcią oszczędności ze strony wójta, gdyż liczby mówią same za siebie. Rejon Dziwiszowa pod względem liczby mieszkańców daje możliwość zatrudnienia dr Chmurzyńskiej na 1/2 etatu, a pracę w Jeżowie traktuje się jako jej uzupełnienie do pełnego etatu.

K. Rosół: Temat kolizji dwóch stanowisk był podnoszony wielokrotnie i problem narasta. Rola Komisji - zgodnie z regulaminem Rady Gminy - jest opiniotwórcza.

B. Chodak wyraził sugestię, że złem jest wydawanie decyzji przez Komisję. W celu wyprostowania sytuacji konieczne jest określenie kompetencji.

Opierając się na wnioskach Komisji Zdrowia, E. Łoś złożył wniosek o odwołanie radnej E. Chmurzyńskiej z funkcji przewodniczącej tej komisji. K. Lewaszkiewicz zaproponował odłożenie sprawy, aby umożliwić wypowiedzenie się zainteresowanej (E. Chmurzyńska była nieobecna na sesji, złożyła pisemne usprawiedliwienie na ręce jej przewodniczącego).

K. Preisner: Wniosek o odwołanie wynika z powodu błędu organizacyjnego i zaistniałej kolizji stanowisk, a nie dotyczy zarzutów, stawianych jej pracy w Komisji.

Rada w głosowaniu jawnym 13 głosami za i przy dwóch wstrzymujących się podjęła uchwałę o odwołaniu przewodniczącej KZiOS. Wybór przewodniczącego postanowiła przełożyć na kolejną sesję, a także przyjąć do realizacji

(ciąg dalszy na str. 5)

## Nowiny z Gminy

### XVII Sesja

30. marca odbyła się XVII Sesja Rady. Podstawowym jej celem było uchwalenie budżetu Gminy na 1992 rok. Z upoważnienia Zrządu Gminy projekt budżetu - przygotowany i zaopiniowany przez Komisję Planowania i Budżetu wraz ze zmianami, naniesionymi przez Zarząd - przedstawił Edward Dudek. Radni jednogłośnie, przy pełnym składzie Rady, uchwalili budżet (patrz str.3 - zestawienie zbiorcze). W trakcie obrad Komisja d/s wyborów Wójta Gminy przedstawiła swoje uwagi co do przebiegu przygotowań i zbierania ofert kandydatów. Ostatecznie Rada zakwalifikowała do konkursu siedmiu kandydatów - trzech radnych i czterech z Jeleniej Góry. Termin wyborów ustalono na 10. kwietnia.

### Autobusy

W miesiącu lutym Miejski Zakład Komunikacyjny w Jeleniej Górze wystawił za świadczone na rzecz Gminy usługi przewozowe notę w wysokości ponad 86.000.000,- złotych. Rada Gminy zobowiązała Zarząd do podjęcia zdecydowanych działań, pozwalających na nieprzekroczenie kwot, wyznaczonych w budżecie na ten cel, m.in. przez ograniczenie liczby kursów na liniach 1, 5, 10 - obsługujących teren Gminy. Brak działań w tym kierunku może spowodować, że po uwzględnieniu ostatnich podwyżek cen paliw - także tych zapowiadzanych - budżet może być obciążony kwotą ok. 1,5 mld zł, co grozi stworzeniem paradoksalnej sytuacji finansowej i zachwianiem wykonalności budżetu.

### Pokazy

8. marca w sali Domu Ludowego w Jeżowie Sudeckim odbył się Pokaz Tańców Ludowych, w którym wzięły udział dzieci z Zespołu "Perełki", działającego przy Szkole Podstawowej w Siedlęcinie i dzieci z Zespołu Tańca Ludowego ze Szkoły nr 2 w Jeleniej Górze, kierowanego przez instruktora Henryka Maja. W

(ciąg dalszy obok)



**Zestawienie zbiorcze  
dochodów i wydatków Budżetu Gminy na rok 1992**

Dział	Nazwa działu	Dochody	Wydatki
40	Rolnictwo	100.200.000	200.000.000
50	Transport + drogi	-----	1.680.000.000
70	Gospodarka komunalna + mienie	300.000.000	1.200.000.000
74	OSP	-----	200.000.000
79	Przedszkole	50.000.000	280.000.000
83	Kultura i sztuka	15.000.000	346.000.000
85	Ochrona zdrowia	-----	150.000.000
86	Opieka społeczna	-----	150.000.000
87	Kultura fizyczna	-----	65.000.000
89	Różna działalność	-----	100.000.000
90	Dochody od osób fizycz i prawnych	3.773.550.000	-----
91	Administracja	3.537.700	1.504.000.000
97	Różne rozliczenia	1.892.712.300	260.000.000
	Ogółem	6.135.000.000	6.135.000.000

**KĄCIK  
LWOWIAKA**

Ta joj! Kochani lwowiacy, Wasze pokolenie oraz sympatycy Lwowa. Ostatnio widzieliśmy się w n-rze 7 Biuletynu "Gmina", w którym opublikowałem pogadankę pt. "Obrona Lwowa". Dzisiaj przekażę kilka informacji, co dzieje się w Oddziale T.M.L. w Jeleniej Górze. Spotkanie Lwowiaków odbyło się 15.01.1992 przy ciasteczkach, herbach i kawie; trwało 3 godziny. Pan mgr Tadeusz Steć - znawca tematyki lwowskiej, gawędziarz i twórca bogatego zbioru przeźroczy (jest również przewodnikiem po Sudetach) - przedstawił nam swoje przeźrocza z komentarzem o Lwowie. Rzeczy wprost unikalne, które są już nie do odtworzenia, bo na przykład były robione przed zdjęciem krzyży z kościoła neogotyckiego św. Elżbiety! Jeden krzyż został zdjęty przez Ukraińca, który zginął przy tej operacji, a dwa zostały.

Zostały zniszczone różne lwowskie pamiątki pokazywane na jego ujęciach, co jest wartością bezcenną dla wszystkich. Przeżycie było niesamowite i wywołało długie rozmowy. Zebrani serdecznie podziękowali panu Steciowi, składając mu życzenia utrwalenia jego dzieła dla potomnych. Zapraszam na zebranie T.M.L. i proszę o kontakt w Bibliotece w Jeżowie Sudeckim. Najbliższe zebranie odbędzie się w dniu 9. maja o godzinie 16.00 w siedzibie Stronnictwa Demokratycznego, ul. Wolności 29. Chętnych serdecznie zapraszamy!

A teraz obiecana piosenka:

**TA JOJI TA JÓZKU!**

Ta joj mnie nazywają,  
Gdzie tylko zjawie się,  
Uśmiech na ustach mają  
I przezywają mnie.

Ja tym się nie przejmuję,  
Bogu dzięki jestem zdrów  
I z tym się dobrze czuję,  
Reprezentując Lwów

Warszawa, Wilno, Łuck,  
Katowice, miasto Puck,  
Gdzie tylko zjawie się  
Tam wiara do mnie mknie.

Ta joj, ta Józku,  
Ta nie rób checy,  
Skąd przybywasz, zaraz mów.

Widać, że masz tęgie plecy,  
Z gęby Twojej widać Lwów.

(c.d.  
na  
str.4)

**Gmina 3**

## Nowiny z Gminy

impresje brał udział również chór ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Jeleniej Górze pod kierownictwem pani Wieczystej. Do tańca przygrywała kapela.

Zarząd Gminy składa serdeczne podziękowania kierownikowi Przedsiębiorstwa Doświadczalno-Produkcyjnego Szybownictwa "PZL-Bielsko" Zakład w Jeżowie za udzielenie pomocy w zorganizowaniu tego pokazu. W dniu 9.03.1992 w sali Domu Ludowego Szkoła Podstawowa z Jeżowa przygotowała bardzo miłe spotkanie, połączone z występem młodzieży, recytacją wierszy, piosenkami i pokazem Zespołu Tańca Towarzystwskiego, działającego od 3 miesięcy przy szkole, a prowadzonego przez instruktora Józefa Pałkę. Impreza była związana z Dniem Kobiet.

W Szkole w Płoszczynie zorganizowano Dzień Kobiet parę dni później. Dzieci przygotowały inscenizację bajki "Kopciuszek". Mamy i babcię, zaproszone na tę imprezę ze wzruszeniem oglądały popisy swoich pociech.

### Konkurs plastyczny

W Szkole nad Bobrem w Siedlęcinie odbyło się

w dniu 7. kwietnia 1992 rozstrzygnięcie konkursu plastycznego pt. "W wiosennym słońcu". W konkursie wzięło udział 12 osób z Koła Plastycznego, prowadzonego przez instruktora p. Zofię Gosecką.

Komisja w składzie: Wiktor Warachim - przewodniczący oraz członkowie Paweł Kilakiewicz, Beata Drewnowska, Zofia Gosecka oraz Irena Drożdżikiewicz przyznała:

1. miejsce - Magdzie Zawadzie, 2. miejsce - Gosi Kuflównej, 3. miejsce - Gosi Zawadzie, 4. miejsce - Monice Królakówniej, 5. miejsce - Eli Zawadzie, 6. miejsce - Magdzie Kuflównej, 7. miejsce - Marioli Kubisiakówniej, 8. miejsce - Gosi Kubisiakówniej.

Nagrody pocieszenia otrzymały 4 osoby. Nagrody ufundowali: Urząd Gminy w Jeżowie Sudeckim oraz radni Paweł Kilakiewicz i Wiktor Warachim.

Redakcja





## Szanowni Radni Gminy!

Członkowie, Sympatycy i Zarząd Aeroklubu Jeleniogórskiego - jako dotychczasowy użytkownik Szybowiska i Szkoły Szybowcowej w Jeżowie Sudeckim - zwracają się z uprzejmą prośbą i apelem o rozwagę przy podejmowaniu decyzji i niedopuszczenie do likwidacji życia lotniczego w obiektach Aeroklubu. W aktualnej sytuacji ekonomicznej kraju Aeroklub nie ma żadnej możliwości wykupienia tych obiektów, zostały bowiem całkowicie zniesione dotacje na utrzymanie statutowej działalności aeroklubów. Aeroklub egzystuje więc jedynie z wypracowanych środków oraz składek członkowskich.

Interes i problem jest nasz wspólny, stąd też uważamy, że wspólnie musimy realnie ocenić sytuację i znaleźć jakieś optymalne rozwiązanie, aby nie dopuścić do zamarcia tego już legendarnego i wielce zasłużonego dla światowego szybownictwa ośrodka.

Pragniemy zwrócić Państwa uwagę na to, że Szkoła Szybowcowa w Jeżowie Sudeckim (dawniej Grunau) powstała jako druga na świecie w 1922 r., odkryta przez pilotów z Górnego Śląska. Doskonałe warunki geograficzno-klimatyczne pozwoliły na szybki jej rozwój. W okresie międzywojennym szkoła ta zdobyła już rozgłos międzynarodowy za sprawą słynnego pilota Wolfa Hirtha i innych, którzy tu właśnie wykonali na szybowcu spiralę, opracowali technikę krążenia oraz latania na fali karkonoskiej i termice zбочowej.

Głównie jednak sława Jeżowa rozwinęła się od 1945 roku, kiedy to fanatycy lotnictwa z narażeniem życia czuwali i chronili mienie lotnicze, pozostawione przez Niemców; każdy obiekt czy szybowiec stanowił drogo cenną zdobycz dla potrzeb latania i szkolenia młodzieży. Istotny jest fakt, że właśnie tu we wrześniu 1945 szkolili się pierwsza w Polsce grupa szybowników, a w listopadzie tegoż roku - inicjatywy Departamentu Lotnictwa Cywilnego - zorganizowano I Ogólnopolską Konferencję Szybowcową. Udział w niej wzięło ponad 100 szybowników, instruktorów i działaczy lotniczych.

Ośrodek Szybowcowy w Jeżowie Sudeckim przez 70 lat swego istnienia w mniejszym lub większym stopniu tętnił pełnią życia lotniczego. Wykonano tu bowiem tysiące startów i wyszkolono kilka tysięcy pilotów.

Szkolili się i zdobywali warunki do srebrnych, złotych i diamentowych odznak piloci z całego niemal świata. Latali tu i szkolili w górskim lataniu najwybitniejsi polscy piloci, mistrzowie i rekordziści: Tadeusz Góra, Adam Witek, Tadeusz i Jerzy Popielowie, Edward Makula, Pelagia Majewska, Adela Dankowska, Lidia Pazio, Franciszek Kępka, Henryk Muszczyński i wielu innych. Tutaj

pobito pierwsze rekordy kraju i świata. Od 1948 szybownicy z wielu krajów wykonali w tym rejonie ponad 1600 lotów wysokościowych ponad 3000 m oraz zdobyli ponad 790 diamentów do złotej odznaki szybowcowej.

Ośrodek jeżowski w swej bogatej historii dobrze zasłużył się dla rozwoju polskiego i światowego lotnictwa, w czym również znaczące zasługi miała społeczność Jeżowa. Trudno jest w krótkim zarysie przedstawić 70 lat istnienia tego ośrodka, z którego zawsze dumny mógł być region Jeleniej Góry, a Jeżów w szczególności. Jesteśmy przekonani i ku temu przekonaniu pragniemy skłonić Szanowną Radę, że nie wolno nam dopuścić do likwidacji (demontażu) jednego z najlepszych - chociaż nie najbogatszych - w Europie ośrodków szybowcowo-lotniowych. Szybowisko w Jeżowie ma unikalny charakter i urok, szczególnie teraz, gdy w Europie zachodniej odradza się potrzeba taniego latania w górach.

Zdajemy sobie w pełni sprawę, że brak pieniędzy w kasie Gminy na służbę zdrowia, szkolnictwo i inne niezbędne cele nie sprzyja naszej celom. Uważamy jednak, że o ile łatwo jest coś zniszczyć, to o wiele trudniej jest to samo odbudować, dlatego też apelujemy o znalezienie wspólnego rozwiązania, nie prowadzącego do dewastacji i likwidacji tych obiektów. Oczekujemy od Rady pomocy, a nie traktowania jak potencjalnego źródła dochodów. Cóż bowiem warta jest Góra Jeżowska bez lotnictwa?!

Kto skutecznie zabezpieczy obiekty i tereny lądowisk przed dewastacją, gdy zabraknie zapaleńców, którzy uprawiają lotnictwo za cenę wielu osobistych wyrzeczeń, poświęcających temu celowi własny czas i pieniądze? Społeczność lotnicza Aeroklubu, pomimo braku pieniędzy, będzie szukała środków na ochronę tych obiektów i być może - przy poprawie sytuacji ekonomicznej w naszym kraju - będziemy mogli prowadzić normalną i spokojną działalność lotniczą.

Zarząd Aeroklubu Jeleniogórskiego próbuje w miarę swoich możliwości rozwijać działalność gospodarczą. Zorganizowaliśmy w 1991 dwie duże imprezy na Górze Szybowcowej. Efekty naszej działalności, niestety, pozwalają nam tylko na bardzo skromne przetrwanie. Planujemy powrócić w bieżącym roku do koncepcji utworzenia Fundacji na rzecz utrzymania i rozwoju Ośrodka Szybowcowego w Jeżowie. Pragniemy zwrócić się do szybowników w Polsce i za granicą o wsparcie finansowe oraz wykonywanie lotów w Jeżowie. Planujemy organizowanie w szerszym niż dotychczas zakresie imprez i zawodów lotniczych. Na bazie istniejących obiektów chcemy ponownie spróbować prowadzić działalność

gospodarczą.

W związku z powyższym prosimy Szanowną Radę Gminy o wydzierżawienie powyższych obiektów na okres 3-5 lat za tzw. symboliczną zlotówkę, do czasu zdobycia niezbędnych środków finansowych. Jeszcze raz prosimy o pozytywne rozważenie aktualnej sytuacji, w jakiej przychodzi działać Aeroklubowi Jeleniogórskiemu. Wiadomo nam, że nie było jeszcze w Polsce przypadku, aby jakimkolwiek Aeroklubowi zabrano obiekty. Wiele miast i gmin, nawet w obecnym czasie pomaga organizacyjnie i umożliwia lotnictwu sportowemu prowadzenie działalności na swoim terenie. Mamy nadzieję, że gmina Jeżów nie będzie wyjątkiem w tych trudnych dla wszystkich czasach.

Uważamy, że przed podjęciem ostatecznej decyzji, będącej swoistym wyrokiem o znaczeniu historycznym, niezbędne jest doprowadzenie do wspólnego spotkania w pełnym składzie: Rady Gminy Jeżów i Zarządu Aeroklubu Jeleniogórskiego, aby w szalonej pogoni za pieniędzmi nie zatracić elementu, stanowiącego istotny składnik naszej wspólnej kultury regionalnej.

Zarząd

Przybyłem raz do Gdańska  
By zwiędzić stary gród.  
U mnie mina wielkopańska  
I zamasyisty chód  
(c.d. w następnym numerze)

### POŚLANIE DO WSZYSTKICH...

Towarzystwo Odbudowy Cmentarza Orłąt we Lwowie zajmuje się odbudową zdewastowanego i sprofanowanego przez Moskali cmentarza. Był to najpiękniejszy cmentarz w Europie, a w chwili obecnej przedstawia opłakany stan. Krakowska firma "ENERGOPOL", która wykonała wiele prac przy odbudowie cmentarza Orłąt, zakończyła swą działalność we Lwowie w dniu 18.II.1991. Polacy - mieszkańcy Lwowa - z dużym zaangażowaniem i z sercem podjęli się prac na rzecz odbudowy tego cmentarza. POTRZEBNA JEST JEDNAK POMOC FINANSOWA! Niegodny byłby ten Polak, który by pomoc nie chciał. Niech to będzie symboliczny "wdowi grosz", a na to stać każdego - jednego mniej, drugiego więcej. Do tej odbudowy musimy stanąć wszyscy, aby pokazać światu, że cmentarz Orłąt zmartwychwstanie. Czekamy na Was, włącznie się czynnie w odbudowę cmentarza. Leżą tam nie tylko dzieci ze Lwowa, ale z różnych miast Polski. Ofiarodawcy są wpisywani do Honorowej Księgi Pamiątkowej. Po zakończeniu prac zamierzamy wydać album pamiątkowy z wyszczególnieniem wszystkich, którzy się do tej odbudowy przyczynili. Jednostki gospodarcze, w wypadku przekazania jakichkolwiek sum, uzyskają ulgę podatkową.

Towarzystwo Odbudowy Cmentarza  
"Orłąt" we Lwowie  
Kruszewskiego 21/25, 81-815 SOPOT



# I Sesja Nadzwyczajna...

(dokończenie ze str. 2)

pozostałe wnioski Komisji Zdrowia oraz zleciła Urzędowi Gminy przygotowanie konsultacji z KZiOS i Zarządem Gminy nowego schematu i regulaminu.

Kolejnym punktem obrad była ocena pracy Zarządu Gminy w ostatnim półroczu. B.Chodak wyjaśnił powody złożenia wniosku o zwołanie Sesji Nadzwyczajnej. Przeprowadzono 3 posiedzenia Komisji Budżetowej, w wyniku czego został sporządzony protokół z wnioskami, które przedstawił radny Julian Ziemia:

- 1) Rada nie miała informacji dotyczącej rzetelnego określenia wpływów budżetowych;
- 2) Korekty budżetu dokonywano w ciągu roku, nie nadążając za faktycznym tempem przyrostu dochodów;
- 3) Rzutowało to na wykroczenie poza ramy uchwalonego przez Radę budżetu służby zdrowia i opieki społecznej;
- 4) Brak orientacji w sytuacji budżetowej powodował, że wydatki realizowano akcyjnie, w grudniu wydano około 30% budżetu;
- 5) Pobieźna analiza niektórych prac zleconych przez Urząd Gminy wskazuje na liberalne traktowanie wykonawców robót i dopuszczenie do nieuzasadnionych kalkulacji kosztów;
- 6) Uwagę Komisji zwracają wydatki w załączniku pod określeniem "inne" - prawie 686 mln zł - co nosi znamiona próby omięcia wydatków zatwierdzonych przez Radę Gminy. Są to na ogół prace remontowe, które łatwo zakwalifikować do poszczególnych działów.

Następnie skarbnik Gminy Anna Stebelska podkreśliła następujący brak zrozumienia w pracy z Komisją Budżetową. Prawo budżetowe uprawnia do realizacji wydatków przed podjęciem uchwały o wprowadzeniu dodatkowych dochodów do budżetu, jeżeli zapewniono środki na te wydatki.

B.Chodak stwierdził, że nie było informacji na temat wpływów. W listopadzie dokonano korekty budżetu na 6,5 mld zł, a budżet zamknął się jeszcze większą kwotą - 7,3 mld zł. Ta nadwyżka nie została wprowadzona do budżetu.

A.Stebelska: *Jak i komu miałam taką informację przekazać?*

E.Dudek: *Ile razy informowała pani wójta o wykonaniu budżetu? Wójt nadzoruje i wykonuje budżet.*

A.Stebelska - brak odpowiedzi.

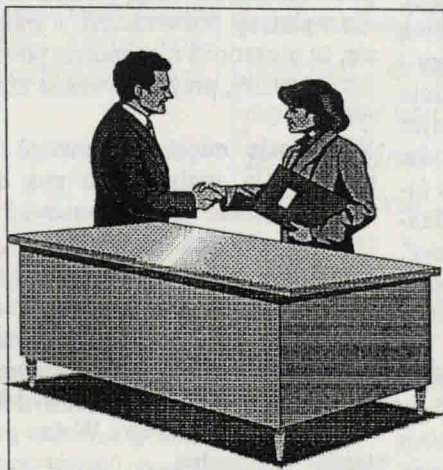
Następnie radni analizowali kolejne wnioski Komisji Budżetowej, starając się znaleźć jednoznaczną odpowiedź na przyczyny zaistnienia takiej sytuacji i zabezpieczenia się przed podobnymi przypadkami w przyszłości.

Wynik dyskusji da się sprecyzować w stwierdzeniu, że w 1991 roku brakło w Gminie racjonalnej gospodarki finansowej zarówno po stronie dochodów jak i wydatków. W

związku z tym B.Chodak postawił wniosek o odwołanie wójta Gminy.

Radca prawny Urzędu Gminy Roman Słomski podkreślił, że z tematyki sesji wynika charakter absolutoryjny. Wójt może być odwołany z funkcji zawsze i na każdej sesji. Za budżet odpowiada Zarząd, bo przez niego jest on realizowany.

E.Dudek złożył wniosek o odwołanie całego Zarządu, w czym udzielił mu poparcia K.Preisner. Przewodniczący K.Rosół zarządził głosowanie o poszerzeniu porządku obrad o punkt: odwołanie Zarządu Gminy. Rada przyjęła zgłoszony wniosek przy 12 głosach za i 2 wstrzymujących się (w sali było obecnych 14 radnych).



Po powołaniu Komisji Skrutacyjnej do przeprowadzenia tajnego głosowania i przygotowaniu kart, radni złożyli swoje kartki z głosami do urny. Wynik głosowania odczytał przewodniczący tej komisji J.Ziemia. Przy 14 głosach za Rada jednogłośnie odwołała Zarząd Gminy w Jeżowie Sudeckim.

Rada postanowiła powołać nowy Zarząd na drugim posiedzeniu tej sesji w dniu 2. marca. Wobec zaistniałych faktów radni przeszli do rozpatrywania wniosku skarbnika o odwołanie jej z zajmowanego stanowiska.

Po dyskusji, Rada w głosowaniu jawnym odrzuciła wniosek skarbnika 13 głosami przeciw przy 1 wstrzymującym się. Na tym zakończono pierwsze posiedzenie I Nadzwyczajnej Sesji.

5. marca odbyło się drugie posiedzenie tej sesji. Stwierdzono obecność 17 radnych.

Porządek obrad obejmował:

1. Wybór Zarządu Gminy.
2. Udzielenie pełnomocnictw do podejmowania niektórych decyzji urzędowych z zakresu kompetencji wójta sekretarzowi Gminy.
3. Wybór przewodniczącego Komisji Zdrowia i Opieki Społecznej.
4. Wypracowanie koncepcji wyborów wójta. Przystępując do wyborów nowego Zarządu Gminy (szczęściu członków) najpierw zgłoszono kandydatów (10 osób), a następnie

powołano Komisję Skrutacyjną do przeprowadzenia wyborów. Po głosowaniu tajnym komisja stwierdziła, że do Zarządu Gminy zostali powołani radni: Krzysztof Preisner, Ryszard Wyrwiński, Bogusław Salus, Edward Dudek, Józef Odrzywolski i Wiktor Warachim.

Przewodniczący Rady pogratulował nowo wybranemu Zarządowi i życzył sukcesów w pracy społecznej dla dobra gminy. Następnie odczytał on list, jaki skierował do Rady odwołany wójt - Jerzy Sobański.

W związku z powołaniem Zarządu Skarbnik Gminy zaproponowała przystąpienie do przygotowania i uchwalenia budżetu na rok 1992. W tym celu przewodniczący komisji zostali zobowiązani do przygotowania posiedzeń i opiniowanie propozycji budżetowych, składanych przez skarbnika.

Przy wyborze przewodniczącego KZiOS zgłoszono dwie kandydatury: K.Lewaszkiwicz i B.Chodaka. W głosowaniu jawnym kandydaci otrzymali po 7 głosów. Jednak przy równej liczbie głosów rozstrzygnął głos przewodniczącego (zgodnie z ustawą) - za K.Lewaszkiwiczem, on więc został przewodniczącym tej komisji.

Do przygotowania wyborów wójta Rada Gminy powołała doraźną pięciuosobową komisję, która miała za cel określić kryteria dla przyszłych kandydatów oraz przyjąć ich zgłoszenia i zaprezentować na posiedzeniu Rady, która zdecydowanie opowiedziała się za ogłoszeniem konkursu.

Kończąc I Nadzwyczajną, a XVI Sesję w tej kadencji, Rada przyjęła termin kolejnej sesji budżetowej na dzień 30. marca o g.10.00.

Redakcja

## LECZNICA ZWIERZĄT

w Jeżowie Sudeckim  
ul. Długa 88, tel. 132-269

czynna codziennie  
w godz. 8.00 - 16.00

Po godz. 16.00

dyżur telefoniczny

53-765

Lekarz weterynarii

TADEUSZ

SOKOŁOWSKI

42-223

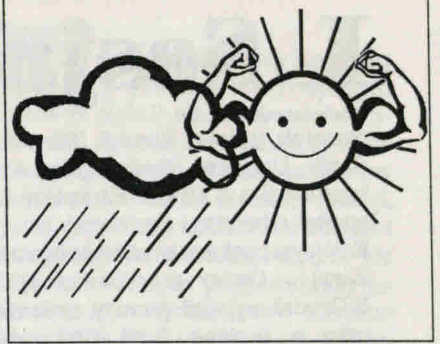
Gmina

5





# Stowarzyszenie prasy lokalnej



W połowie stycznia redakcja Biuletynu otrzymała zaproszenie na Zjazd Założycieli Stowarzyszenia Prasy Lokalnej. W związku z przekroczeniem terminu zgłoszenia, ograniczyliśmy się do przekazania swoich uwag i poparcia dla inicjatywy. Poniżej cytujemy informacje z tego zjazdu, zamieszczone w "Rzeczypospolitej" z dnia 26. stycznia w artykule Piotra Górskiego.

## Dla samorządu i demokracji

Dwa dni 25 i 26 stycznia trwał w podpoznańskim Puszczykowie, a następnie w Poznaniu Zjazd Założycielski Stowarzyszenia Prasy Lokalnej. Zgodnie z przyjętym statutem należą do niego wydawcy oraz redagujący i współredagujący wszelkiego rodzaju mass-media o zasięgu ograniczonym do miejscowości, kilku gmin, regionu. *Nikt nie dał gotowej definicji prasy lokalnej* - twierdzi Krystyna Sorbian-Góral z "Gazety Puszczykowskiej", wybrana przez Zjazd na przewodniczącą komitetu założycielskiego Stowarzyszenia Prasy Lokalnej.

*Przyjęto, że jest to tytuł, będący w obiegu na obszarze nie większym niż teren obecnego województwa. Nadrzędnym celem powoływanego przez nas stowarzyszenia jest stworzenie płaszczyzn dla wymiany doświadczeń* - powiedziała ona.

Na zjazd założycielski do stolicy Wielkopolski przybyło blisko 200 przedstawicieli prasy małego obiegu. Doliczono się reprezentantów około 50 tytułów. W pierwszym dniu debatowali oni w zespołach nad prawem prasowym i etyką dziennikarską, a także roztrząsali problemy techniczne związane z wydawaniem tego typu pism. Tematem dyskusji było też miejsce agencji reklamowych i współpraca między redakcjami.

Z rozmów z uczestnikami wynika, że pismo lokalne ma zazwyczaj 2 tys. egzemplarzy i ukazuje się raz w miesiącu. Oczywiście są wyjątki. Wydawcami tego typu prasy są najczęściej samorządy, względnie osoby prywatne. Bardzo różny jest cel tych periodyków: od czystej komercji aż po kultywowanie rodzimej kultury i tradycji lokalnych.

Wydanie czasopisma jest dla władz miasta, gminy czy lokalnego samo-

rządu stosunkowo proste. Potem rodzi się pewne przyzwyczajenie, choć o środki finansowe zawsze jest łatwiej, gdy szykuje się jakieś wydarzenie, choćby kolejne wybory. Kłopoty są natomiast z kolportażem. Gazetę trzeba rozwieźć własnym sumptem, a często własnym samochodem po mieście do sklepów i kiosków. Podobnie postępują wszyscy wydawcy prasy lokalnej. Tanie wydrukowanie i rozprowadzenie - to ich najważniejsze problemy. Czy rozwiąże się je dzięki pomocy Stowarzyszenia? Trudno przewidzieć. Tu mają jednak forum dla wymiany doświadczeń, a okazuje się, że niektóre z nich można powielić gdzie indziej, przy wydawaniu innego tytułu.

W statucie mającego powstać Stowarzyszenia zapisano, że swą działalność będzie ono finansować nie tylko ze składek członkowskich, ale również z prowadzonej działalności gospodarczej. Zjazd Założycielski Stowarzyszenia Prasy Regionalnej wspomogły organizacyjnie i finansowo Krajowy Sejmik Samorządowy i Fundacja Stefana Batorego. Wolna prasa, także regionalna - powtarzano w Poznaniu - jest elementem samorządu i demokracji.

## KONKURS DLA DZIECI

(dokończenie ze str. 8)

5. *"Pierwszego dnia wiosny poszliśmy z Panią do lasu topić Marzannę. Gdy ją topiliśmy, nie chcieliśmy zimy, ale jak na złość przyszła znowu. W lesie rośnie już mała trawka i rozkwitają kwiaty: śnieżyczki, przebiśniegi i zawilce. Słychać śpiew ptaków. Zwierzęta budzą się ze snu. Na drzewach pojawiły się pierwsze pąki. My wciąż czekamy aż będzie prawdziwa słoneczna wiosna."*

Edyta Kołodziej, kl.III

6. *"Nadeszła już wiosna. Ptaki przyleciały z ciepłych krajów, aby powitać tę piękną porę roku. Dzieci z różnych szkół topiły 21.03.92 Marzannę, aby odpędzić mroźną zimę. Na polach, łąkach i różnych innych miejscach czasami widać bociany i inne ptaki. Niektóre dzikie zwierzęta właśnie wstały ze snu zimowego. Trawa zazieleniła się, rozkwitły już pierwsze wiosenne kwiaty,*

*np. śnieżyczki, przebiśniegi, pierwiosnki, stokrotki, krokusy, sasanki, przylaszczki, zawilce itd. Nasza klasa IIIc (szkoła nr 12 w Jeleniej Górze) chodzi z panią nauczycielką na wiosenne spacerunki i wycieczki w okolicy Jeleniej Góry. Dzień jest coraz dłuższy, a słońce coraz jaśniej świeci. Przybyło wody w rzekach, ponieważ topi się śnieg, płynie kra na rzekach i jeziorach. Na drzewach są już gniazda, a w nich młodziutki pisklęta. Widać także pierwsze wiosenne motyle. Piękna jest wiosna!"*

Sylwia Piotrowska, kl.II

7. *"Kalendarzowa wiosna zaczyna się 21. marca. Koło strumyka rosną pierwiosnki. W ogródku rosną przebiśniegi i zawilce. Na drzewach są baze i pierwsze pąki (...), ale zima jest uparta i nie chce odejść."*

Marcin Bielecki, kl.II

8. *"Wiosna zaczyna się 21. marca. Słychać śpiew ptaków. U moje babci rosną przebiśniegi. Na drzewach pojawiają się pąki. Zwierzęta obudziły się z zimowego snu. Ludzie chowają kozuchy i futra do szaf. Dzień jest coraz dłuższy, ale od czasu do czasu marzec sypie śniegiem."*

Małgorzata Tyrańska, kl.II

9. *"Kalendarzowa wiosna powinna być od 21. marca. Pierwszego dnia poszliśmy na wycieczkę topić Marzannę. Wróciliśmy bardzo zmęczeni. Szukaliśmy wiosny, słuchaliśmy śpiewu ptaków. W lesie rozkwitają śnieżyczki, stokrotki. Lecz w tym roku wiosna jest opóźniona, ciągle pada deszcz ze śniegiem."*

Lukasz Milliszkievicz, kl.III

10. *"Cała szkoła poszła z Panią topić Marzannę. Znaleźliśmy wiosnę w lesie, zobaczyliśmy w lesie przebiśniegi. Wiosna zaczyna się 21. marca. Poszedłem do lasu z Mirkiem i zobaczyliśmy pod lasem zieloną łąkę. Poszliśmy dalej i zobaczyliśmy pąki na drzewach. Potem zauważyłem, że przez drogę przepływa strumyk. Zakwitły już leśniczyny. Są już przylaszczki i stokrotki."*

Przemysław Krzesimowski, kl.III

Za otrzymane od dzieci rysunki o wiosnie bardzo dziękujemy i życzymy wszystkim pięknej słonecznej wiosny!

Redakcja



# Przepisy Beaty

## ŚLEDZIE ŚWIEŻE SMAŻONE

(panierowane)

1 kg śledzi świeżych

4 dag mąki, 1 jajko, 8 dag tartej bułki

kwasek cytrynowy, sól, olej do smażenia

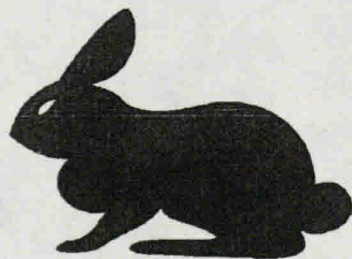
Śledzie oczyścić, sprawić, opłukać, odciąć głowy i ogony, podzielić wzdłuż kręgosłupa na 2 części, obrać z ości, skropić kwaskiem cytrynowym, zostawić na pół godziny. Osuszyć, osolić, panierować w mące, rozmaconym jajku, tartej bułce. Smażyć na rozgrzonym tłuszczu z dwu stron na jasnozłoty kolor, dosmażyć na małym ogniu. Śledzie ułożyć na półmisku, przybrać zielenią. Podawać z ziemniakami i surówką z warzyw.

## PIECZEŃ CIEŁĘCA

NADZIEWANA JAJKAMI

1,5 kg cielęciny bez kości, 2-3 suszone grzyby starte na proszek, 50 g słoniny, 50 g szynki, 3 jaja, 2 łyżki masła lub smalcu, sól, pieprz

Rozbitą cienko płat cielęciny natrzeć solą, posypać sproszkowanymi grzybami, nałożyć na wierzch cienkie plasterki słoniny. Szynkę i 2 ugotowane jajka drobno posiekać, dodać pieprz i surowe jajko, dokładnie wymieszać i rozsmarować równo po mięsie. Mięso zwinąć ciasno, obwiązać szpagatem, ułożyć w brytfannie nasmarowanej tłuszczem, obłożyć plasterkami masła, wstawić do nagrzanego piekarnika, powoli piec około 90 minut, często polewając tłuszczem spod pieczeni. Podawać na gorąco lub na zimno.



## PASCHA WIELKANOCNA

1 kg niekwaśnego tłustego sera, 120 g masła,

8 żółtek, 350 g cukru, po 50 g rodzynków,

luskanych orzechów włoskich i migdałów,

po 30 g daktyli i fig, 2 łyżki cykady, laska wanilii,

wiśnie z konfitury lub owoce kandyzowane do przybrania.

Ser przepuścić dwukrotnie przez maszynkę. Utrzeć w

makutrze masło na pianę i, stale ucierając, dodawać cukier

i po żółtku. Do dobrze utartej masy dodawać po łyżce sera

i posiekane bakalie, po czym utrzeć na jednolitą masę.

Utartą paschę zawinąć w lnianą ściereczkę, nadając jej

kształt stożka, włożyć na noc do lodówki. Przed podaniem

ułożyć w salaterce i przybrać.

## Wiersze Jana Twardowskiego

o miłości bez serca

*Modłę się jeszcze do miłości bez serca*

*niezapominajki niby niebieskiej*

*[ale szorstkiej*

*jak często tylko do płaczu potrzebne*

*]jest serce*

*do pisania listów na miękko*

*okolicznościowych wzruszeń*

*malowania świętych*

*szukania drugiego chociaż nie do pary*

*po to aby wybierać środki łatwe i nie złote*

*żeby zazdrościć przez telefon*

*wynajdować słabe strony kamienia*

*Serce to jeszcze za mało żeby kochać*

**nic się nie zmienił**

*Zestarzał się nam księżyc. Ludzie po nim*

*[chodzą*

*mówią o nim tak szczerze że zaczyna nudzić*

*nikt go nie traktuje w poezji na serio*

*jak Hamlet uogólnia nie myśli praktycznie*

*poezję diabli wzięli prawie już jej nie ma*

*szary świerszcz ją zastąpił swą metodą*

*[zwykłą*

*a z wierszy napisanych chyba ten nie umrze*

*co nie bał się być prawdą lub stał się*

*[muzyką*

*tylko Jezus pozostał*

*choć ludzie nerwowi*

*nawet nie zauważą że przystanął w sieni*

*Ma tyle ran co przedtem a nic się nie*

*[zmienił*



# HUMOR

Pani Mądralowa rozgląda się po mieszkaniu i mówi do męża zde-cydowanym tonem:

- Kochanie, ani się obejrzymy, jak nadejdzie Wielkanoc, trzeba się wziąć za wiosenne porządki. Na początek: rozbierz i wyrzuć tę zeszcłą choinkę!

Nauczyciela, zabandażowanego jak mumię, przywieziono po operacji do sali. Chory z sąsiedniego łóżka pyta:

- Wypadek samochodowy?  
- Nie, błąd drukarski w podręczniku chemii...

Lekarz psychiatra poszedł po radę do innego psychiatry.

- Jaki jest pana zawód? - pyta przyjmujący.

- Jestem lekarzem psychiatrą - odpowiada pacjent.

- Ta dlaczego pan się sam nie leczy?  
- Bo ja za drogo biorę za wizytę.

Syn do ojca:

- Tato, czy mogę na dzisiejszy wieczór wziąć twój wóz?

- Synu, a od czego masz dwie zdrowe nogi?

- To proste: jedną od pedału gazu, drugą od hamulca.

Młodszy Kowalski odrabia lekcje i pyta ojca:

- Tato, co to jest firmament?

- "Ment"?...Niestety, nie znam takiej firmy...

## Konkurs

Zapraszamy dzieci i młodzież szkolną do napisania prac na temat: "Śmigus-Dyngus-Lany Poniedziałek". Termin składania lub przesyłania prac minie w dniu 31. maja. Zapraszamy!

### NAGRODY

Wszystkich pragnących wspomóc fundusz gazetki gminnej, w tym fundusz na nagrody dla dzieci, biorące udział w naszych konkursach, prosimy o wpłaty w kasie Gminy lub w Redakcji. Serdecznie zapraszamy i dziękujemy!

Wydawca: Rada Gminy w Jeżowie Sudeckim.  
Redakcja: Beata Drewnowska, Irena Drożdżkiewicz, Edward Dudek (red.naczelny), Anna Szulc.  
Adres redakcji: Jeżów Sudecki, ul.Długa 63 (Urząd Gminy, tel.132-254 oraz w siedzibie Gminnej Biblioteki - ul.Długa 89, tel.132-215).  
Skład: KST "Libro" - ul.Bartka Zwycięzcy 11/1, 58-500 Jelenia Góra, tel.231-12. Druk własny.

# KONKURS DLA DZIECI

Redakcja otrzymała 10 prac dzieci na temat "WIOSNA" - według zapowiedzi w Biuletynie "Gmina" nr 10. Oto plan.

1. "Dla mnie najładniejszą porą roku jest wiosna. To taki okres w roku, gdy po zimie i mrozach wszystko się budzi do życia. Drzewa puszczają pąki, z ziemi wychodzą kwiatki: śnieżyczki, zawilce, pierwiosnki, przylaszczki, trawa jest zieleńsza i pokazują się małe stokrotki. U nas w klasie w pierwszy dzień wiosny topimy pannę zimową - Marzannę i wganiamy ją z morza, a czekamy na wiosnę. Gdy jest ładny i pogodny, razem z naszą klasą i panią chodzimy na wycieczki i szukamy zwiastunów wiosny: ptaków, krzewów i kwiatów. Koło mojego domu jest bardzo dużo kwiatów wiosennych. A w ogródku już wychylają się z ziemi krokusy, narcyze, tulipany. Wiosną dzień jest dłuższy i słońko wcześniej wstaje." Karolina Rębacz, kl.II

2. "Wiosna zaczyna się 21 marca. Pierwszego dnia wiosny byliśmy utopić Marzannę. Zawsze, gdy świeci słońce, idziemy z panią na wycieczkę do lasu szukać wiosny. W moim ogródku rozkwitają różne kwiaty, np. tulipany, śnieżyczki i inne. Jest już mocna trawa. Na drzewach są już pąki. Pojawiły się śliczne baze. Zwierzęta obudziły się ze snu. Dzień jest dłuższy. Na jeziorach pływa kra. Przybyło dużo wody do rzeki. Lubię jak śpiewają ptaki. Niestety, to jeszcze nie jest prawdziwa wiosna, bo prawie codziennie pada śnieg z deszczem. Ale tak to jest, że "w marcu jak w garncu", a "kwiecień plecień, bo przeplata trochę zimy trochę lata".

Kamila Pomińkiewicz, kl. II

3. "Bardzo lubię, gdy przychodzi wiosna.

Wtedy rozwijają się wszystkie drzewa i krzewy, a z ziemi wychodzą wszystkie wiosenne kwiaty. A słońce świeci coraz jaśniejszy i dzień jest dłuższy. Koło mojego domu rozkwitła łąka pełna śnieżyczek, rosną przylaszczki, pierwiosnki i zawilce. W ogródku mojej babci wychodzą z ziemi krokusy, tulipany, narcyzy i inne kwiaty i krzewy wiosenne. W szkole w pierwszy dzień wiosny topimy Marzannę i przepędzamy zimę. Chodzimy z naszą panią do lasu na wycieczki w poszukiwaniu wiosny. Do naszego kącika przyrody przynosimy różne kwiaty, gałązki i inne zwiastuny wiosny, które nie są pod ochroną. Jednak wiosna w tym roku robi nam psikusa i ciągle pada śnieg i deszcz, który niszczy rozkwitnięte kwiatki i łamie gałązki krzewów. Wiosna jest piękną porą roku, ponieważ wszystko budzi się do życia".

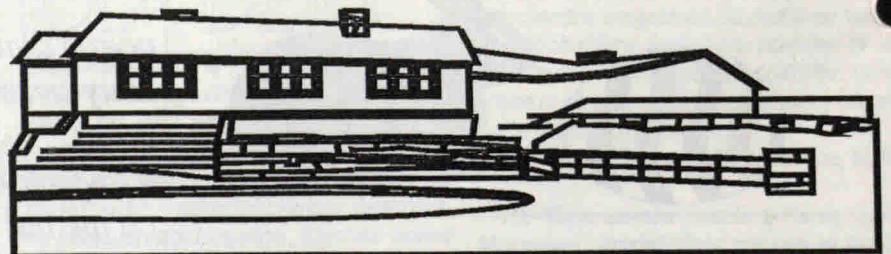
Klaudia Rębacz, kl.III



4. "Poszliśmy z naszą panią szukać wiosny. Gdy był pierwszy dzień wiosny, utopiliśmy Marzannę nad rzeką. W ogródkach rozkwitły pierwsze kwiaty: śnieżyczki, zawilce, stokrotki, przebiśniegi. Przylatują już ptaki: skowronki, bociany. W lesie słychać śpiew ptaków. Dzień jest dłuższy. Trawa się zieleni. Są już także baze. Zwierzęta obudziły się do życia. Słońce coraz jśniej świeci. Ptaki porobiły na drzewach gniazda, a w nich pojawiają się małe pisklęta. W ogródkach ludzie robią porządki. Czasami pada deszcz. Teraz jest dużo błota. Ludzie sieją już warzywa i kwiatki. Piękna jest to pora roku."

Monika Pławuszevska, kl.II

(c.d. na str. 6)



**DUWO**  
Przedsiębiorstwo Usługowo- Handlowe  
ul.Leśna 2, 58-500 Jeżów Sudecki, tel.213-54  
wykonuje prace dekarские, blacharskie,  
remontowe i inne budowlane oraz  
prowadzi handel materiałami budowlanymi.  
Najnowocześniejsze materiały zachodnie!  
30-letnia gwarancja!